

Nr. 26

XXVI r,
istnienia

Cena numeru
200 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 4000

Z przes. poczt.

Miesięcznie " 5000

poza Łodzią egz. 220

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Łódź.

Numer dzisiejszy zawiera 12 stron,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela dnia 28 stycznia 1923 r.

Do numeru dzisiejszego dołącza my dla stałych prenumerato rów (Łódź i prowincja) **bezpłatny** okazowy egzemplarz tygodnika hum.-satyr. „Szopka“



„Działalność“ sejmowa suwerena Walczaka

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Najbliższe posiedzenie Sejmu i Senatu.

(wp) Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się 6 lutego. Na porządku dziennym rozprawa nad projektem budżetowym.

Najbliższe posiedzenie Senatu odbędzie się 31 b. m. w celu załatwienia, uchwalonego przez Sejm projektu nowej emisji biletów skarbowych na sumę 200 miliardów mk.

Powrót p. prezydenta Rzeczypospolitej.

(wp) W piątek po południu po kilkunastu dniowym pobycie wypoczynkowym w Spale, p. prezydent Rzeczypospolitej powrócił do Warszawy.

To, o czym się w Sejmie nie mówi.

(wp) Wyznaczone na wczoraj posiedzenie komisji drożynianej Sejmu nie doszło do skutku, z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby członków. Oprócz przedstawicieli ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu oraz przemysłu i handlu, zjawili się tylko kilku posłów.

Miano obradować w dalszym ciągu nad skreśleniem tego punktu ustawy o zwalczaniu lichwy, który przewiduje bezkarność producentów rolnych za uprawianie wyzysku. Sejm uważa, widocznie, że o takich paskudnych sprawach lepiej nie mówić.

Smaczne
zakąski.

Restauracja - Moniuszki 5.

Wyborowa
kuchnia.

Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Bywalców, iż po gruntownym odnowieniu całego lokalu, Restauracja moja zostaje nadal oddana do ich dyspozycji w dniu 29 b. m.

(5530b4)

Z poważaniem:

BR. WIŚNIEWSKI.

Wieczorem koncert.

Wieczorem koncert.

Niedziela dn. 4 lutego w lokalu Kasyna Oficerskiego Al. Kościuszki № 4.

Podwieczorek towarzyski

na rzecz „Kropki Mleka“

Wykwintny, tani, obfity kufał. Orkiestra. Tańce, Strój wizytowy. Początek o 5 po poł. 5525s

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza dorocznym zwyczajem urządza w sobotę dnia 3 lutego w sali przy ul. Piotrkowskiej 243, dawniej sala Y. M. C. A.)

WIELKĄ ZABAWĘ MASKARADOWĄ

z której całkowity dochód przekazany zostaje na zasilenie funduszu Kasy Inwalidów Strażaków. Na powyższą zabawę ma zaszczyt W. P. najuprzejmiej zaprosić

5527s1

Komitet Zabawy.

Anglja i Ameryka wobec okupacji Ruhry.

WYCZEKUJĄCE STANOWISKO

WIENIEN 27. 1. (AW) Tutejsze pisma donoszą z Londynu, że rada gabinetowa uchwaliła wczoraj nie wycofać wojsk angielskich z Nadrenji i w dalszym ciągu nie mieszać się do akcji francuskiej w zagłębiu Ruhr. Anglja jest przeciwna wszelkiej interwencji i chce nadal zachować stanowisko wyczekujące i neutralne. Nie zgadza się również na postawienie kwestji odszkodowań przed forum Ligi Narodów.

„Neues Wiener Abendsblatt“ donosi z No-

wego Jorku, że rada gabinetowa Stanów Zjednoczonych oświadczyła się stanowczo przeciw interwencji w sprawach reparacyjnych. Wszelka akcja w tym kierunku uważana jest za bezowocną, a nawet wprost szkodliwą. W izbie reprezentantów złożono wniosek o mianowanie komisji, która ma się zwrócić do prezydenta Hardinga z wnioskiem w sprawie zwołania światowej konferencji gospodarczej.

Celem poprawy stosunków na kresach wschodnich.

O PODWYŻSZENIE DODATKÓW KRESOWYCH DLA URZĘDNIKÓW.

WARSZAWA, 27. 1. (AW) Według wiadomości dzienników wystąpiło ministerstwo spraw wewnętrznych do rady ministrów z wnioskiem o podwyższenie dodatków kresowych dla urzędników oraz podjęcie zabiegów, celem poprawy oplakanych stosunków mieszkaniowych i komunikacyjnych, które dają się tak dotkliwie odczuwać urzędnikom państwowym, pracu-

jącym na kresach.

Motywy tego kroku jest przekonanie, że sankcja stosunków administracyjnych na kresach może nastąpić tylko przez skompletowanie doborowego personelu urzędniczego, przy jednoczesnym zapewnieniu dostatecznych warunków materialnych.

Dziś!

CASINO

Dziś!

Najwybitniejsze arcydzieło sztuki kinematograficznej

Sodoma i Gomora

(Grzech)

Dramat o grzechu i karze w 6 aktach. W roli tytułowej genialna odtwórczyni kobiet przewrotnych, premjowana piękność

**LUCY DORAINÉ**

Początek przedstawień w soboty i niedziele o 3-ej.

(5526s1)

Początek przedstawień w soboty i niedziele o 3-ej.

Miłość książęca

175b1

Potężny obraz z krwawych dni Rosji. Cała zgroza rewolucji rosyjskiej została uplastyczniona w obrazie powyższym.

Tryumf tłumów! Sceny masowe!
W rolach głównych najwybitniejsi artyści ekranu
Geroldina Farrar i Leon Tellegen.
„Miłość książęca” - od wtorku dn. 30 bm.
w **Grand-Kinie.****67 koni ciężkich
Warsz. Urząd Wojewódzki**

sprzedawać będzie w drodze przetargu publicznego rolnikom i przemysłowcom wyłączając zawodowych handlarzy w dniu 1 lutego r. b. od g. 10 rano w Warszawie przy ul. Litewskiej 3 (nowy foksal) (d3)

TELEFONEM Z WARSZAWY

NOWA PODWYZKA TARYFY KOLEJOWEJ.

Towarowa taryfa kolejowa podniesiona będzie o 100 proc. od 1 marca, taryfa osobowa zaś od 1 lutego o 50 proc.

**MARKA NIEMIECKA „RÓWNA SIĘ”
Z POLSKĄ.**

WARSZAWA, 27. 1. (AW) Dzienniki podają, że, w związku z wiadomościami z Berlina i Gdańska o dalszym gwałtownym spadku marki niemieckiej, zaznaczyła się na giełdzie warszawskiej, zwyczajna na waluty obce. Dolar dochodził do 33 tys. marek polskich, za markę niemiecką żądano 1,10 do 1,15, nie znajdującabywców.

Przy dalszym trwaniu obecnego stanu rzeczy na giełdach światowych, zrówna się marka polska, według opinii sfer finansowych, na początku przyszłego tygodnia z marką niemiecką.

Z OSTATNIEJ CHWILI**STAN OBLEŻENIA W KREUZNACH.**

PARYŻ 27 (PAT) Donoszą z Moguncji: Z powodu ostatnich manifestacji nacjonalistycznych w miejscowości Kreuznach ogłoszono stan oblężenia.

W BAWARJI NIE BĘDZIE ZABURZEŃ?

WIEN 27. 1. (AW) Z Berlina donoszą, że w kołach urzędowych zapatrują się spokojnie na obecną sytuację w Bawarii. Słychać wprawdzie, że narodowi socjaliści chcą wywołać zaburzenia, rząd jednak przypuszcza, że wszystkie te pró-

Polska nie zabarzy pokoju na wschodzie.

KORRESPONDENT WIENSKI O RZĘKOMYCH „PRZYGOTOWANIACH WOJENNYCH” W POLSCE.

WIEN, 27. 1. (AW) „Neues Wiener Tageblatt” zamieszcza notatkę swego warszawskiego korespondenta w sprawie mobilizacji w Polsce. „Od dwóch tygodni obiegają Europę niepokojące pogłoski o nowych mobilizacjach w poszczególnych państwach, o zbrojeniach i koncentracjach wojsk, pora zaś dla tego rodzaju pogłosek została wybrana bardzo stosownie.

Polska została do tych pogłosek wciągnięta zupełnie bezpodstawnie. W Polsce ani

rząd, ani społeczeństwo nie pragnie wojny. Zając tam są troską o sanację wewnętrzną. Najlepszy wyraz swym tendencjom pokojowym dał rząd polski, odpowiadając jedynie protestem na napad litewski na Kłajpedę. Również expose premiera Sikorskiego, jak i oświadczenie ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego, daje niewątpliwe świadectwo, że Polska nie myśli zupełnie o zaburzeniu pokoju na wschodzie Europy.

Odcięcie zagłębia Ruhry.

BERLIN, 27. 1. (AW) Z Essen donoszą, że linja celna, odcinająca zagłębie Ruhr od Niemiec, ma być ostatecznie ustalona dziś około północy.

W ciągu ostatnich dni wybudowali Francuzi szereg torów kolejowych, po których transportują wojska przy pomocy personelu francuskiego.

Nowy pomysł niemiecki.

OBIETNICE PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIECKICH.

BERLIN 27. 1. (AW) Według informacji kół miarodajnych, prywatne sfery przemysłowców starają się o znalezienie platformy porozumienia między wielkim przemysłem francuskim i niemieckim. Rząd niemiecki nie bierze rzekomo udziału w tych usiłowaniach, należy jednak stwierdzić, że odnosi się do nich z sympatją.

Usiłowania przemysłowców dążą do tego,

aby skłonić Francję do wycofania wojsk z Ruhry, zgadzając się na pozostawienie międzysojuszniczej komisji inżynierów. W zamian za to zobowiązuje się przemysłowcy niemieccy wobec przemysłowców francuskich do zapewnienia dostaw stali i węgla. (Niemcy zobowiązali się już do wielu rzeczy, ale bardzo niewiele dotychczas wykonali — Przyp. Red.)

KOMUNISCI PRZECIWKO STRAJKOM.

PARYŻ 27 (PAT) Dzienniki donoszą z Essen, że tamtejsi komuniści powzięli na zebraniu uchwałę, potępiającą strajk generalny.

**ZABURZENIA KOMUNISTYCZNE
W ESSEN.**

ESSEN 27. 1. (AW) O godz. 6 wiecz. utworzyło się kilka pochodów komunistycznych, które nadszły z różnych stron, zgromadziły się na jednym placu. Tu odbył się olbrzymi wiec przy udziale kilkunastu tysięcy ludzi. Wznoszono okrzyki: „Nieder mit der Regierung Cuno!”, „Nieder mit dem Imperialismus!”, „Es lebe die dritte Internationale!“. Silne oddziały policji niemieckiej obsadziły dworzec, obawiając się napadu ze strony komunistów.

Na jutro zapowiedziane są nowe demonstracje komunistyczne.

SYTUACJA STRAJKOWA W BIELSKU.

BIELSKO, 27. 1. (AW) W sytuacji straj-

kowej nie zaszła dotąd żadna miana. Strajkujący nie zdołali dotychczas nawiązać kontaktu z przemysłowcami, nad czym pracują posłowie śląscy. Istnieje uzasadniona nadzieja, że dzisiaj a najpóźniej w poniedziałek, będzie można rozpocząć rokowania.

Według informacji strajkiem objęte są następujące miejscowości, prócz Bielska: Węgierska Góra, Czechowice, Cieszyn, Golezów i Chybi, wogóle wszystkie zakłady przemysłowe, znajdujące się w okręgu Bielsko—Cieszyńskie.

W celu wdrożenia rokowań nad porozumieniem robotników z przemysłowcami, bawią w Bielsku dwie komisje, jedna przysłana przez województwo śląskie, druga przez województwo krakowskie.

**PRZED OTWARCIEM WYSTAWY
W KATOWICACH.**

KATOWICE, 27. 1. (AW) W niedzielę, dn. 28 b. m., odbędzie się o godz. 11 przed południem nabożeństwo w kościele Panny Marji, poczem około godziny 12 nastąpi uroczyste otwarcie wystawy w domu związków.

Przyjaciele Polski.

Od 1831 roku do powstania 1863 r. włącznie Włochy przejawiały dużo sympatii w stosunku do Polski. Polacy i Włosi w owym okresie dążyli do przeobrażenia mapy Europy. Znany włoski patriota Mazzini organizował „Młodą Europę“, składającą się z młodych Włoch, młodej Polski, młodych Węgrów i młodych Niemiec. Zjednoczenie Włoch, zjednoczenie Niemiec, niepodległość Polski i Węgier — oto zasadniczy program młodej Europy, program, leżący na linii rozwoju dziejowego i dziś niemal w całości zrealizowany. Mickiewicz był entuzjastą tego programu, on to tworzył Polską Legję we Włoszech. W okresie walk o niepodległość i jedność Włoch w szeregach Garibaldiego biła się nasza młodzież i tam zaprawiała się w sztuce wojskowej dla przyszłego powstania polskiego. W powstaniu 1863 roku na katedrze wśród jeńców politycznych, spotykali się Włosi.

W okresie wojny światowej kiedy jeszcze cenzura wojenna we Francji nie dopuszczała

żadnych wzmianek o niepodległości państwowej Polski, i uprawiała entuzjazm sztuczny dla odezwy Wielkiego księcia, obywatelom Polacy tylko samorząd w ramach państwa rosyjskiego, w parlamencie włoskim rozlegały się głosy o niepodległości Polski, jako niezbędnej konsekwencji wojny światowej. We Włoszech powstały komitety Przyjaciół Polski. Zarówno przeciwnicy państw centralnych, jak i zwolennicy we Włoszech wypowiadali się za Polską. Poza tradycjami działały tu następujące pierwiastki włoskiej racji stanu:

Przeciwnicy Austrii pragnęli jej rozbięcia i uniemożliwienia rewanzu. Włochy, zwłaszcza północne, miały tradycyjną obawę Austrii, wywołaną historyczną linią ekspansji Austrii ku południowi. Panowanie austriackie w Wenecji i Medjolanie nie mogło zniknąć ze świadomości politycznych Włoch. Istnieje pewna inercja w dziedzinie politycznej; dane zjawisko znika, a pomimo to wskutek swego istnienia uprzedniego, w dalszym oddziaływa.

Dla przeciwników udziału Włoch w wojnie światowej po stronie ententy zarysowała się Polska, jako historyczna antagonistka Rosji, a odtworzenie bytu państwowego Polski to zmiana stosunku sił Europy i Rosji na korzyść pierwszej. Włochy widziały, że Rosja pragnie opanować cieśniny i Konstantynopol. Otóż zwycięska i silna Rosja, posiadająca punkt oparcia na Bałkanach, stałaby się morską sąsiadką Włoch, przez swą historyczną zaborczość, sąsiadką niebezpieczną.

W ciągu ostatnich lat kilku w okresie Polski niepodległej stosunki polsko — włoskie wbrew tradycjom i, dodamy, wbrew interesom linii rozwojowej obu państw, nie noszą tego charakteru przyjaźni, jakiego moglibyśmy się spodziewać.

Nasza dyplomacja nie szukała zbliżenia z Włochami, obawiając się widma antagonizmu włosko — francuskiego.

We Włoszech jest silny prąd zbliżenia się do Niemiec, prąd ów ma przedewszystkiem podłoże gospodarcze. Przed wojną Niemcy elektryfikowały Włochy i to stało się dzwignią rozwoju gospodarczego tego państwa. Niemcy, znając gospodarczo Włochy i po wojnie powstają tam nowe przedsiębiorstwa przy udziale niemieckiego kapitału. Właściwie kapitał między narodowy idzie do Włoch stowarzyszony z kapitałem niemieckim, którego kierownictwu ufa. Światowe bowiem wielkie przedsiębiorstwa niemieckie posiadają światową sławę co do swej organizacji i umiejętności kierownictwa, stąd korzystają z olbrzymiego kredytu międzynarodowego i mają możność zakładania analogicznych przedsiębiorstw zagranicą. Włochy pragną to wykorzystywać i wolą współpracę niemieckiego kapitału, niż politykę odszkodowań. Zwolennik zbliżenia Włoch z Niemcami, były premier Nitti w znanym dziele, przełożonym na języki angielski i niemiecki: „Europa pozbawiona pokoju“, zwolennik zbliżenia Włoch z Niemcami, zajmuje względem Polski bardzo

Polska jednak nie powinna zrezygnować z nadziei i prób zbliżenia się polsko — włoskie go. Są objawy rokujące pomyślnie horoskopy. Traktat włosko — rosyjski nie został ratyfikowany przez parlament włoski. Ekspedycja włoska z Trjestu do Odessy, mająca stać się nową erą stosunków handlowych włosko-rosyjskich zawiódła.

Gdy przywódca iredenty ukraińskiej w Galicji Petruszewicz, zwrócił się do rządu włoskiego z prośbą o wniesienie protestu przeciw rozpisanie wyborów do Sejmu polskiego w Galicji wschodniej, rząd włoski odpowiedział, iż tego nie uczyni i ogłosił swoje desinteressement w sprawie Galicji Wschodniej.

Sprawa Galicji Wschodniej jako najbardziej aktualna i ważna dla Polski winna stać się w obecnej chwili punktem wyjścia polskiej polityki.

Polska nie powinna pozostawać w przy mierzu z żadnym państwem, które nie przyzna Polsce bez zastrzeżeń jej praw do Galicji Wschodniej. Stąd o zbliżeniu z Małą ententą nie powinno być mowy, gdyż Czesi uważają Galicję Wschodnią za glaz, rzucony na ich drodze do Rosji, i pragnęliby zachowania tej prowincji dla Rosji. Bardzo jasno stanowisko wrogie dla Polski zajęła Jugosławia podczas konferencji praskiej.

Połączenie bezpośrednie Jugosławii z Czechosłowacją a Czechosłowacji z Rosją przez

zachowanie korytarza czeskiego, oddzielającego Polskę od Węgier i oddanie Rosji Galicji Wschodniej, oto program Jugosławii, Czechosłowacji i Rosji. Niedawno nawet Obolenski w oświadczeniu o polepszeniu stosunków między Polską, a sowiecką Rosją zaznacza, że Galicja Wschodnia właściwie nie jest częścią Państwa Polskiego. Wiemy, że Galicja Wschodnia ostatnimi czasy jest niepokojona przez bandy, które tam wkraczają z Ukrainy sowieckiej.

Włochy odziedziczyły po Austrii jej spadek na Bałkanach. Spadek ów jest obciążony antagonizmem względem Serbii, dzisiejszej Jugosławii i Rosji. Włochy mogą zneutralizować Jugosławję w razie wojny czesko-węgierskiej, a przez to umożliwić Węgom osiągnięcie wspólnej granicy z Polską, co usunęłoby niebezpieczną pozycję Galicji Wschodniej i zmniejszyłoby liczbę kilometrów niebezpiecznej granicy Polski współczesnej.

Włochy są siłą nie do lekceważenia. Obecnie już liczbą swych mieszkańców przewyższyły nieco Francję. Mają przyrostu naturalnego 12 proc. W ostatnim 25-leciu przed wojną rozwijały się szybko gospodarczo, i dziś wyprzedzają się gorączki rewolucyjnej powojennej, wstępują na drogę pomyślnego rozwoju. Polska, Węgry, Włochy i Bułgaria, oraz Turcja winny stać się podstawą nowego układu politycznego w Europie.

Tajny rozkaz min. wojny... Poniatowskiego.

(o) „Schlesische Zeitung“, która już nie jednokrotnie w czasie powstania górnośląskiego opublikowała śmieszne falsyfikaty dokumentów sztabu generalnego polskiego, dzisiaj znów podaje rozkaz polskiego ministra wojny Poniatowskiego (I), który nazywa tajnym. W rozkazie tym jest mowa, że wszyscy fachowcy, byli wojskowi, mają być oddani do dyspozycji rządu francuskiego celem użycia ich w obszarze Ruhry. Fachowcy ci przeważnie pocztowcy kolejarzy i bankowcy, otrzymywać mają wynagrodzenia od 800—900 tysięcy marek niem. miesięcznie, a ponadto miano im zabronić ewentualnego przyznawania się do pochodzenia śląskiego. W końcu dokument ten zaopatrzony jest podpisem Poniatowskiego (II). Dziwnem jest jednakże, że powyższą wiadomość kolpor-

tuje urzędowa Agencja niemiecka, której powinno być wiadome, kim był Poniatowski i jaki jest skład gabinetu polskiego. Wiadomość tę poleje Wolff dwukrotnie, raz z Wrocławia, jako cytata wiadomości „Schlesische Zeitung“, drugi raz w formie sfałszowanego doniesienia z Warszawy, potwierdzającego wiadomości „Schlesische Zeitung“.

Pisma niemieckie donoszą, że na rozkaz polskiego ministra spraw wojsk. mają robotnicy polscy udać się do Zagłębia Ruhry, przez Czechosłowację, aby tam pracować w kopalniach zajętych przez Francuzów. (Jak widać, puszczone ze Śląska bajka, zatacza coraz szersze kręgi. Przep. Red.)

Zacieśnianie przyjazni niemiecko-rosyjskiej.

(o) W związku z pobytem w Berlinie posła niemieckiego w Moskwie Brockdorff — Rantzaua, pojawiła się w kołach politycznych wiadomość, że pos. Brockdorff — Rantzaua w rokowaniach z rządem sowieckim opracował projekt przymierza niemiecko-rosyjskiego. Projekt gwarantuje suwerenność obu krajom. Niemcy miałyby się zobowiązać nie przystępować do żadnej grupy państw, które nie uznały dotychczas rządów sowieckich, z drugiej zaś strony Rosja sow. nie zawierałaby żadnych związków z żadnym państwem, które wobec Niemiec zachowują wrogie stanowisko.

Pozatem Niemcy zobowiązały się nie przystępować do Ligi Narodów, dopóki ona nie uzna rządu sowieckiego. Na wyróżnienie zasługuje punkt, według którego rząd sowiecki zobowiązałby się do pomocy militarnej wobec Nie-

miec.

Optyzmizm, z jakim rząd sowiecki odnosi się do tego układu, okazał się przedwczesny. Z dotychczasowych narad w Berlinie, okazało się, że wobec zagrożenia ze strony aliantów, rząd d-ra Cuna uznał za stosowne odłożyć zawarcie podobnego ścisłego przymierza. Jednakże rząd Rzeszy jest w zasadzie gotów zawrzeć pakt ze sowietami, według którego obydwa te państwa zobowiązują się wzajemnie nie atakować, a w razie prowadzenia przez jedno z nich wojny, zachować życzliwą neutralność. Pos. Brockdorff — Rantzau ma przyjechać do Moskwy, ażeby w dalszym ciągu prowadzić rokowania w celu zawarcia układu rosyjsko-niemieckiego na nowych podstawach.

Numerus clausus w Austrii.

(o) Ubiegłej niedzieli odbyły się na uniwersytecie wiedeńskim narady niemieckiego „Hochschultage“, w którym wzięli udział rektorowie wszystkich wszechnic austriackich, przedstawiciele studentów i liczni profesorowie, jako goście. Przewodniczył rektor uniwersytetu w Gracu Leaz.

uchwalono wprowadzić na wszechnicach austriackich numerus clausus dla żydów pochodzących z zagranicy.

Uchwałę przyjęto jednomyślnie i obecni rektorowie i profesorowie zobowiązali się przeprowadzić ją w senatach i kolegiach profesorów swoich zakładów.

NA MARGINESIE.

List paskarzu do donny Lewicy.

Spokój czuć dzisiaj już nawet w Lublinie.
Więc też w człowieku serce strachem bije.
Pasek się może urwać w złej godzinie.
Interes spaść zaś na łeb i na szyję!
Chyżena, miast być z wywrotowcem w boju
O ucziwości jakiejś ciągle śpiewa!
I w swych gazetach wzywa do spokoju,
„A spokój dla nas, psia krew, toć to krewa!”
Praca ze zgodą; gdy się z sobą sparza —
Chwytając pasek w chartowane dyby,
Toć krach jest przecie dla kupca-paskarza,
Który dziś w mętnej wodzie łowi ryby.
Więc, cna Lewico, człek się do cie modli,
Byś mogła rządzić tak jak dotąd dalej,
By ci z endecji, co są dla nas podli —
Paskarzów w łapy swoje nie dostali.
Niech twoja prasa, (co wszak zna robotę),
Zyga wciąż jadem na endeckie biesy,
Bo jak miłuje swą paskarską cnotę —
Inaczej pasek wpaść może w decesy!
Niedyskretnie podpatrzył i przepisał!
Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

SPIĄCZKA W KRAKOWIE.

(k) Według doniesień tamtejszych dzienników, pojawiła się w Krakowie choroba, której symptomy nie są dostatecznie przez lekarzy wyświełone. Choroba szerzy się szczególnie wśród starszych osób. Zaczyna się od silnej śpiączki, w dalszym ciągu rozwija się zapalenie mózgu, wywołujące po większej części śmierć w przeciągu tygodnia. W szpitalu św. Łazarza znajduje się cały szereg osób z objawami tej choroby.

USUNIĘCIE BISK. WŁODZIMIERZA.

(k) Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje. W wykonaniu uchwały Sw. Synodu kościoła prawosławnego w Polsce z dn. 12 września 1922 r. o usunięciu ks. biskupa Włodzimierza od zarządu diecezji grodzieńskiej i od pełnienia obowiązków wikariusza białostockiego z powodu niekanonicznego jego postępowania oraz nader szkodliwej działalności w obecnym stadium organizacyjnym kościoła prawosławnego w Polsce, ks. biskup Włodzimierz został skierowany do wyznaczonego mu przez Sw. Synod na stałe miejsce zamieszkania klasztoru prawosławnego w Dermaniu na Wołyniu.

ŻYD MILIONER NIEMA PIENIEDZYZ DLA POLSKI.

(k) W Osiu na Pomorzu posiada znany żyd i senator gdański Jewelowski wielkie tartaki. Bogacz ten nie chciał dotychczas zapłacić podatku, przypadającego z tartaków, tłumacząc się, że będąc obywatelem Gdańska, niszczać podatków, Polsce nie potrzebuje. Dość długo to uchodziło. Wreszcie jednak gmina Osie wzięła się energicz-

nie do dzieła, zmuszając J. do zapłacenia pewnej części podatków, których zbierało się na kilkanaście milionów. Przypchnięty do muru J. przysłał swego zastępcę, który rozpoczął z gminą handel i targi, aby ze względu na obecny zastój kilka milionów utargować lecz rada gminna na ostatniem posiedzeniu wniosek ów odrzuciła, a Starostwo w Swieciu postąpiło tak samo. I słusznie, bo czyż to ten pan senator w ciągu kilku ostatnich lat nie dość drzewa poza granicę Polski za niemieckie pieniądze i szterlingi angielskie wywoził? A jak miał robotnikom swoim cokolwiek płacy dołożyć, to trzeba było dużo targów i częstokroć strajków, aby tego zubożonego żyda-pracodawcę zmusić do słusznych żądań. Kąd Jewelowski, który jest najbogatszym człowiekiem w wolnym mieście Gdańska, nie ma pieniędzy dla Polski, chociaż tylko z niej ciągnie ogromne zyski i bogaci się!

UCHWAJA MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ W KRAKOWIE.

(k) Na walnem zebraniu młodzieży wszechpolskiej w Krakowie zapadła następująca uchwała:

„Z powodu niedawnego aresztowania Adolfa Nowaczyńskiego i wielu innych wybitnych szermierzy idei nacjonalistycznej w Polsce, walne zebranie młodzieży wszechpolskiej w dniu 20 stycznia 1923 r. wyraża pełne swe oburzenie i pogardę dla wykonawców woli międzynarodówki żydowskiej, oraz stwierdza, że jednolity front narodowych szeregów młodzieży i społeczeństwa polskiego nie ugnie się pod żadnym terrorem i siłą i że walka o unarodowienie państwa musi być doprowadzoną do zwycięskiego końca.

Pozatem uchwalono postawić z ramienia Koła krakowskiego wnioski na najbliższym ogólnym zjeździe młodz. wszechpolskiej o mianowanie prof. St. Grabskiego członkiem honorowym młodzieży wszechpolskiej.

Do nowego zarządu weszli jako prezes p. Klaudjusz Hrabek, wiceprezes p. Jan Tabaczyński, sekretarz Jan Łobodycz, skarbnik Mieczysław Nartowski, pozatem jako członkowie Elżbieta Korfantówna i Karol Fabris.

OWOCE CZERWONEJ ANARCHEJI.

(k) Judzielska i Krwiożercza propaganda robi swoje; oto dn. 21 b. m. w Lublinie wieczorem jakiś osobnik, jak się okazało Antoni Brzeski, zapukał do domu p. Misiewicza przy ul. Krochmalnej Nr. 20. Służąca, otworzyła bramę, a wówczas A. B., a z nim Tad. Sz. wtargnęli z krzykiem do domu, na czatach stał trzeci, Antoni Ł. Pierwsi dwaj wdarli się podstępnie do mieszkania właściciela i tu z okrzykami: „Ty ósemkowiezu, ty zabijesz Narutowicza, czas skończyć z wami i t. p.“ Brzeski rzucił się na bezbroznego p. M. — W zajęcie to wdała się policja, a uszkodzony skierował sprawę na drogę sądową. Tak to wyznawcy idei brauninga i pałki manifestują swoje „słuszne“ niezadowolenie, napadając nocą ludzi nienawistnych sobie w ich własnych mieszkaniach. Cóż na to szmaty lewicowe?

Popierajcie przemysł polski!

wyrządono przez zatajenie części dochodów. Główny Urząd Podatkowy ogłasza w dziennikach zazwyczaj pokwitowanie na otrzymane sumy, podając jednocześnie anonimowe listy, towarzyszące owym przesylkom. Czasem listy te brzmią wprost humorystycznie. I tak jakiś skrupulatny obywatel oskarża się, że przed piętnastu laty oszukał przez zatajenie Skarb Państwa o całe 5 szylingów i sumę tę, wraz z dokładnie od niej obliczonym procentem obecnie Urzędowi Podatkowemu przesyła. Zdarzyło się raz pokwitowanie w gazetce na 9 pensów (Pens równa się około 12 cent. franc.) Inny znów grzesznik — tym razem już poważny, — przyznaje się do 50 funtów — że jednak nie jest mu obecnie możliwym sumę tę w całości i jednorazowo uiścić, zobowiązuje się skutecznie w ratach miesięcznych po 10 szylingów.

Nietylko Urząd podatkowy otrzymuje takie wruszające dowody czułości sumienia obywatelskiego w Anglii. Ministerstwu kolei zdarza się również otrzymywać restytucje ceny biletu od pasażerów, którym się udało odbyć podróż „na gapę“. Raz nawet zdarzył się tak skrupulatny obywatel, którego sumienie tak da-

Uroczysty obchód w Toruniu

450 rocz. urodzin Mikołaja Kopernika.

(k) Z Toruńskiego Komitetu Obchodu 450-tej rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika otrzymujemy następujący komunikat:

Oswobodzone z wiekowego ucisku miasto rodzinne wielkiego polskiego astronoma Mikołaja Kopernika przygotowuje się do uroczystego obchodu rocznicy urodzin naszego słynnego uczonego w dn. 19 lutego br. Wprawdzie musiano ścieśnić szeroko zrazu zakreślone rozmiary z powodu niesprzyjających obecnie okoliczności, jednak Komitet wraz z całym toruńskim obywatelstwem dokłada wszelkich starań, aby w możliwych ramach złożyć hołd pamięci Kopernika i to w najpodnioslejszym nastroju i w okazałości, na jaką obecnie tylko Toruń zdobyć się może, — dołączając swój udział do uroczystości w bieżącym roku planowanych w różnych miastach Polski i w niektórych większych ogniskach nauki w Europie.

Złożony w tym celu Komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciele wszystkich sfer Torunia i Pomorza, przy współpracy Rady Miejskiej i Magistratu podzielił się na specjalne Komisje, którym powierzono opracowanie i wykonanie poszczególnych faz programu.

Do wzięcia udziału w obchodzie postanowiono zaprosić między innymi, p. Prezydenta Państwa i przedstawicieli rząd. Wysokiego Duchowieństwa, najwyższych uczelni i instytucji naukowych w Polsce, reprezentantów największych miast — zarazem profesorów astronomii uniwersytetu rzymskiego, ferarskiego, padewskiego, bolońskiego, paryskiego i upsalskiego.

Uchwalono następujący program uroczystości: 18-go lutego: Odczyty popularne popołudniowe we wszystkich szkołach i w Dworze Artusa. Wieczorem iluminacja miasta i pomnika. Capstrzyk muzyk wojskowych. Przywita nie gości i koncert spacerowy.

19-go lutego: O godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jana i kazanie. Pochód do domu Kopernika i odsłonięcie tablicy.

O godzinie 11: Pochód przez miasto i powrót pod pomnik. Przemówienie — wystrzał — bicie dzwonów — hejnał z ratusza śpiew To warzystw Śpiewaczych. Składanie wieńców przez delegatów. Muzyka. O godzinie 5: Otwarcie biblioteki miejskiej im. Kopernika (połączenie biblioteki: miejskiej, słynnej rządowej gimnazjalnej i tutejszego Towarzystwa Naukowego w jedną).

O godzinie 6: Akademia uroczysta z przemówieniem Profesora Birkenmajera i Krokowa. O godzinie 8: Galowe przedstawienie w Teatrze Miejskim z prologiem p. Artura Górskiego. Po przedstawieniu raut w Dworze Artusa. Poszczególne momenty obchodu będą zdjęte filmowo. Obywatele Torunia, wiedzą, że w tym dniu uroczystym serca i umysły wszystkich polaków będą z nimi w rodzinnym mieście Mikołaja Kopernika.

Kalejdoskop światowy.

Czułość sumienia obywatelskiego. — Zwyczaj meksykańskie. — Największe powodzenie teatralne.

Ludzi, którzy fałszują fałszywe podatkowe, podając niższe dochody w celu wymierzenia niższej należności podatkowej jest na świecie dużo. Mniej jest natomiast takich, którzy zgrzeszywszy takim zatajeniem wobec rządu swego kraju, odczuwają potem wyrzuty sumienia tak dotkliwe, że sami zgłaszają się, aby wyrównać uszczerbek przyniesiony skarbowi państwa.

W Anglii jednak sumienie obywatelskie jest czulsze, jak gdzieindziej na świecie. Pewien tygodnik angielski, opierając się na zestiwniach rocznych Państwowego Urzędu podatkowego, ciekawe o tym objawie podaje szczegóły. Według owego zestawienia, rokrocznie wpływa do Urzędu podatkowego kilka tysięcy funtów szterlingów, oczywiście anonimowo, lecz z wyraźnym zaznaczeniem, że jest to restytucja niesiona państwu, za szkodę, jaką

lecz niepokoił fakt, że odbył podróż w wagonie pierwszej klasy, mając zakupiony bilet do trzeciej, że różnicę w cenie przesłał oddosnej Dyrekcji Kolejowej.

Cóż na to powiedzą nasi panowie paskarze, których cały dowcip wysiła się w kierunku okpienia Skarbu Państwa — bardzo i tak szwankującego jak wiemy, — gdzie i jak tylko się uda? Oczywiście wysmiewają skrupulatnych Anglików, nazywając ich purytańskimi idjotami. A jednak nie czem innym, jak głębokim zrozumieniem i poczuciem obywatelskich obowiązków jednostek doszła Anglia do swej potęgi.

W Ameryce środkowej i południowej żadna uroczystość nie obejdzie się bez ogni sztucznych i strzelaniny na wiat. W noc świętą Sylwestrową wszystkie ulice miast środkowo i południowo-amerykańskich rozbrzmiewają hukiem strzałów rewolwerowych gromad młodzieży, włóczącej się po ulicach z knajpy do knajpy.

Nierozsądnego tego zwyczaju ofiarą padł w ostatnią noc Sylwestrową młody, utalentowany powieściopisarz angielski Wilfryd Ewart

Zydzi urządzają zamachy pogromowe na chrześcijan.

Miasteczko Przysucha w pow. opoczyńskim stało się widownią niebywałego wypadku: Ludność żydowska chciała rozgromić dom chrześcijanina. Dzięki tylko wytrwałej obronie i przypadkowej pomocy tłuszcza żydowska nie wymordowała całej rodziny chrześcijańskiej.

„Gazeta Poranna” podaje następujące informacje:

Miasteczko Przysucha liczy około 6.000 mieszkańców, w tej liczbie żydów około 80 proc.

W rynku głównym miasteczka, niema ani jednego sklepu chrześcijańskiego i jeden jedyny dom stanowi tylko własność chrześcijańska, którą żydom dotychczas nie udało się wykupić.

Przed trzema laty dom ten nabył Polak p. R. i w przeciwieństwie do poprzednich właścicieli, zamieszkał w nabytym domu i postanowił założyć sklep. Ten zamach na dotychczasowy, monopol żydowski wywołał wśród panującej w Przysusze „mniejszości narodowej” niesłychane oburzenie, zwłaszcza gdy p. R. wytoczył proces o eksmisję żydowi, właścicielowi sklepu tabacznego.

Od gróźb i wymysłów żydzi przeszli do czynnego napadu. W czwartek 17 b. m. około godz. 9 w. rodzina p. R. usłyszała przytłumione stapanie liczących nóg. Zaręglowano więc drzwi. Wówczas rozległy się wrzaski groźby, że będą strzelać.

Kuzyn pp. R., młody uczeń, tylnym wejściem wymknął się niepostrzeżenie, aby zaalarmować policję. Tłum żydów z drągami i kamieniami narpał na drzwi, bronione przez domowników.

W ostatnim momencie, gdy drzwi były już w połowę wyważone, zjawił się komendant posterunku policyjnego, lecz widząc ogromną przewagę tłum, ograniczył się na perswazjach i wzywaniem do rozejścia się.

W całej Przysusze znajduje się tylko 5 policjantów, zwrócono się więc o pomoc do Opoczna.

Po nadejściu pozostałych policjantów, komendant policji aresztował, głównego herszta tłum, Klejnera, właściciela owego sklepu tabacznego.

Sledztwem zajęły się władze powiatowe. Żydzi nie wykazują obaw. Przeciwnie, odgrają się zemstą i głośnie grożą:

„Z żydami nie wojujcie, bo żydzi mają pieniądze i mogą kupić w Polsce wszystkie prawa”.

Wiść o zamachu pogromowym rozeszła się po całej okolicy, wywołując niesłychane wzburzenie. Żydzi pomiarkowali się trochę, że zbyt jawnie wystąpili i wysłali podobno delegację do Warszawy do Sejm, ze skargą, że w Przysusze są napady pogromowe.

Zamach komunistyczny.

Komunistka francuska Germaine Berthou dwukrotnym strzałem z rewolweru zabiła w redakcji paryskiej „Action Française” współpracownika tego pisma i sekretarza związku royalistycznego „Camelot du Roi” pana Plateau. „Action

Francaise” jest organem wybitnie nacjonalistycznym, zwalcza ona z nieugiętą energią wywrotową akcje komunistów i żydów i zmierza do umiarkowania rządów krajowych od wpływu anonimowego mocarstwa. Szczególnie w ostatnich dniach, kiedy rozgrywała się przed Parlamentem sprawa wydania rządów posła Cachinta, skompromitowanego antypaństwową działalnością w Essen, gdzie podburzał robotników niemieckich do stawienia oporu wkraczającym wojskom francuskim, „Action Française” w szeregu świetnych artykułów Marras’a i Daudet’a domagała się stanowczo przeprowadzenia surowego śledztwa wśród komunistów, wydania winnych w ręce sprawiedliwości.

Na tem też tle rozegrała się tragedia w pokojach redakcji „Action Française”. Jest to akt zemsty politycznej ze strony tych, których teorie nie zdołały się zasześcić w żadnym narodzie o starej chrześcijańskiej cywilizacji. Nie mogli narzucić swych poglądów, więc się mszcza.

Lecz właśnie takie postępowanie komunistów obudzi czujność tych, którzy nie przejrżeli jeszcze. Strzały w redakcji „Action Française” odbiły się doniosłe w całej Francji, doniosłej może nawet, niż się spodziewała sprawy czynu, budzącego odrazę w całym świecie kulturalnym.

P. Charles Maurras twierdzi w „Action Française”, że zamordowanie Plateau’a jest dziełem propagandy berlińskiej. „Gaulois” ostrzega komunistów, że jeżeli sądzą, że dojdą do celu, to grubo się mylą. Ich akcja wywoła natychmiast reakcję w postaci faszyzmu na wzór włoskiego.

Uzbrojenie armii sowieckiej.

„Times” zamieścił niedawno parę ciekawych szczegółów, odnoszących się do wyposażenia i uzbrojenia armii sowieckiej. A mianowicie:

Karabinów ręcznych i maszynowych armja czynna posiada poddostatkiem, jednak duży procent z tego w złym stanie. Karabiny nowej fabrykacji nie odpowiadają nowoczesnym wymaganiom pod względem precyzjności i wytrzymałości.

W uzbrojeniu jazdy daje się odczuwać brak karabinów i pistoletów, skutkiem czego jazda zdana jest na białą broń t. j. szablę i lancę.

Zaopatrzenie w amunicję karabinową dostateczne skutkiem wzmożonej produkcji fabryk amunicji, zaopatrzenie to wzrastającą, jednak naboje nowej fabrykacji są gorsze pod względem jakości. Co się tyczy amunicji artyleryjskiej, to świeżo stwierdzono, że ogromne masy tej amunicji stały się nieużytecznymi z powodu niedbałego zmagazyrowania w owartem polu lub w złych składach.

Artylerja skarży się na brak koni pociągowych przez co nawet całe dywizyjony są sparaliżowane. Bateria na cztery działa rozporządza tylko dwoma przyrządami celowniczymi.

W jeździe materiał koński w wielu jednostkach marny dla braku paszy. Jednakowoż niektóre oddziały jak np. konna żandarmerja w Moskwie, złożona przeważnie z by-

cia, że musieli opuścić bar i na ulicy wzięli się do rewolwerów pomimo tłumów przechodniów.

Pojedynek ten odbył się bez szkody dla walczących, choć obaj wystrzelili wszystkie kule z rewolwerów swoich, zaś przechodzący właśnie ulicą w towarzystwie żony i córki przemysłowiec angielski, George Steabsen, padł śmiertelnie rażony kulą, sześciu zaś innych przechodniów odniosło rany mniej lub więcej ciężkie.

Przewieziony do szpitala Czerwonego Krzyża Steabsen zmarł tam w kilka godzin później.

W tych dniach zmarł w Chicago, przeżywszy 58 lat, aktor i autor dramatyczny, Frank Bacon.

Osobistość ta nieznaną poza granicami Stanów Zjednoczonych, w ojczyźnie jednak swej cieszyła się niezmierną popularnością dzięki farsie p. t. „Lightning” (Błyskawica), granej od 1918 r. dotychczas na scenach amerykańskich bez przerwy, a więc będącej niewątpliwie sztuką, która doznała największego powodzenia teatralnego na świecie.

Farsa to specjalnie amerykańska przedstawiąca przygody starego lowelasa, żyjącego

tych carskich żandarmerów posiada świetne konie. Sowiety posiadają tylko 36 sztuk czolgów.

Głęboka katastrofa w Berlinie

13 osób zabitych, 14 ciężko rannych.

W. środę miała miejsce w Berlinie olbrzymia katastrofa budowlana.

Na pięciopiętrowym gmachu firmy, wybudowanej przez Rudolfa Mosse, nadbudowano dwa piętra z powodu wilgoci obciążenia nowobudowanego gmachu było zbyt wielkie i na skutek tego na siódmym piętrze oberwała się z nadzwyczajną siłą masa muru, mniej więcej jednego metra sześciennego, wybijając po drodze z nadzwyczajnym hukem otwór aż do dołu gmachu.

Spadający gruz łamał i niszczył wszystko, po drodze zwiwając i łamiąc, jak zapalki potężne stalowe dźwigary.

Zniszczeniu uległy: biuro adresowe, buchalteria, sale redakcyjne, gabinet naczelnego redaktora „Berliner Tageblatt” i sala oddziału propagandy.

Do pomocy zostało wezwanych 17 oddziałów straży ogniowej, które z pod stosów cegieł wydobywały rannych i zabitych. Niektóre zwłoki są tak niezkształcone i zmiażdżone, że z trudnością można tylko na podstawie dokumentów, ustalić osoby ofiar katastrofy. Ogółem dotąd wydobyto z pod zwalisk 11 trupów, 2 osoby zmarły w szpitalach, 14 osób jest ciężko rannych, b. duża liczba leżących rannych.

Ilość ofiar w ludziach tłumaczy się tem, że katastrofa zdarzyła się w dzień, gdy wszystkie biura pracowały.

Jeden z zatrudnionych robotników, który znajdował się na górnych piętrach w chwili katastrofy, ocalił tylko dzięki temu, że spadając złapał się schwylić jakiegoś występu muru, skąd zdołał go straż ogniowa.

Oryginalną jest rzeczka, że front domu pozostał nienaruszony.

Polacy reatrjanci

(Z raportu dzielnego telefonisty w Baranowiczach).

- Przybył świeży transport z Rosji
- Ile osób?
- Dziewięćset trzydzieści osiem.
- Czy sami polacy?
- Nie, partja mieszana.
- Mianowicie?
- Dziewięćset żydów, trzydzieści Rosjan i czterech polacy.
- Jaki stan zdrowotny przybyłych?
- Żydzi — zdrowi, Moskale — pijani, a Polacy nieboszczyki.

Judaica.

Żydzi pozostaną zawsze ci sami. Bezczelni, brutalni, bezwzględni, gdy wyobrażają sobie, że mają siłę i przewagę, a podzi chytliwi, jadowici, gdy są zależni i obawiają się sprawiedliwego sądu. To właściwość rasy. Artur Gruzbecki.

który wyruszył w grudniu r. z. z Anglii w podróż po Ameryce i zatrzymał się w mieście Meksyku.

Dnia 31 grudnia Ewart powrócił o godz. 23 min. 30 do hotelu Isabel, w którym zamieszkał na czwartym piętrze. Następnego dnia znalazł go bez życia, z głową przestrzeloną na balkonie swego pokoju. Jak widać, Ewart, usłyszawszy strzały gromady przeciągającej ulicą, wyszedł na balkon i przechylił się przez poręcz dla zbadania przyczyny wrzawy, w tejże chwili jednak, ugodzony, kulą rewolwerową w lewe oko padł bez życia.

Zabity powieściopisarz liczył zaledwie lat 30. Zaczął pisać podczas wojny i uzyskał wielki rozgłos tak w Anglii, jakoteż w Ameryce powieścią „Way of Revelation” (Droga objawienia), osnutej na tle wielkiej wojny.

Meksykańscy jednak lubią strzelać nie tylko dla zabawy. Byle gorętsza kłótnia kończy się u nich nożem lub rewolwerem.

Dnia 3 bm. pokłócił się w pewnym barze, na ulicy Szesnastego Września, jednej z najbardziej ożywionych w Meksyku, generał amerykański Avila z pułkownikiem meksykańskim Larcana. Wkrótce kłótnia doszła do tego napię-

cia, że musieli opuścić bar i na ulicy wzięli się do rewolwerów pomimo tłumów przechodniów. Pojedynek ten odbył się bez szkody dla walczących, choć obaj wystrzelili wszystkie kule z rewolwerów swoich, zaś przechodzący właśnie ulicą w towarzystwie żony i córki przemysłowiec angielski, George Steabsen, padł śmiertelnie rażony kulą, sześciu zaś innych przechodniów odniosło rany mniej lub więcej ciężkie.

Przewieziony do szpitala Czerwonego Krzyża Steabsen zmarł tam w kilka godzin później.

W tych dniach zmarł w Chicago, przeżywszy 58 lat, aktor i autor dramatyczny, Frank Bacon.

Osobistość ta nieznaną poza granicami Stanów Zjednoczonych, w ojczyźnie jednak swej cieszyła się niezmierną popularnością dzięki farsie p. t. „Lightning” (Błyskawica), granej od 1918 r. dotychczas na scenach amerykańskich bez przerwy, a więc będącej niewątpliwie sztuką, która doznała największego powodzenia teatralnego na świecie.

Farsa to specjalnie amerykańska przedstawiająca przygody starego lowelasa, żyjącego

Dnia 27 b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

S. † P.

ADOLF BARTOSZ

przeżywszy lat 74.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy Górnym Rynku 5 | 6 nastąpi w poniedziałek dn. 29 b. m., o godz. 2-iej po południu na stary cmentarz katolicki, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

173d1)

RODZINA.

Miljonówka.

We wczorajszym ciągnięciu miljonówki wyszedł numer:

1.416.087.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

28 stycznia Niedziela Obj. św. Agnieszki
Wschód słońca g. 7 m. 32
Zachód g. 5 m. 63

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielińska 65)

Marzyna

Filharmonja (Dzielną 20)

Don Juan i Casanova

Teatr „Scalia“ (Cegielińska 13)

Królowa cyrku

„Casino“ (Piotrkowska 67)

Sedma gomora

„Odeon“ (Przejazd 2)

Zadrosć

„Luna“ (Przejazd 1)

Lukrezja Borgia

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

Człowiek tygrys

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

Miłość i sprawiedliwość

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej.)

Wśród łmij

Miejska Biblioteka Fublioz (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 5—9 wiecz.

— Kalendarzyk historyczny.

1687 Zgon słynnego astronoma polskiego Jana

Heweliusza

1819 Zgon pułkownika Jana Kilńskiego

1871 Wejście wojsk niemieckich do Paryża

Wiadomości bieżące

— Magistrat a podwyżka dla pracowników miejskich.

Na ostatniem posiedzeniu Magistrat rozpatrywał sprawę podwyżki na m. luty dla pracowników miejskich. Licząc się z wielkimi trudnościami finansowymi, magistrat doszedł do wniosku, że mógłby udzielić pracownikom tylko 30 proc. podwyżki.

Podwyżka ta zostałaby uskuteczniiona jedynie pod warunkiem przeprowadzenia 30 procentowej redukcji personelu, zarówno wśród robotników, jak urzędników miejskich. Sprawę redukcji zajmie się specjalna komisja redukcyjna, a zmniejszenie personelu dotyczyć będzie w pierwszym rzędzie wydziałów: zdrowotności, budownictwa, opieki społecznej, oraz oddziałów: handlowego, plantacyj miejskich.

W razie dojścia do porozumienia z pracownikami na zasadach ustalonych przez magistrat, przyznana podwyżka zostałaby wypłaconą od 15 lutego b. r.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 27 stycznia 1923 roku przeżywszy lat 7

S. † P.

Januszek Kościelniak

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przy ul. Radwańskiej 19, nastąpi w poniedziałek, dnia 29 stycznia b. r. o godz. 2-iej po poł. na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

(172b)

RODZICE.

„Walka“ z drożyzną.

KONFERENCJA W REFERACIE DO WALKI Z LICHWA. PODWYŻSZENIE CEN MIĘSA.

(b) W dn. 5. m. w referacie do walki z lichwą odbyła się konferencja z rzeźnikami, którzy zgłosili nowy cennik. Cennik ten przewiduje wyższe ceny mięsa, tłuszczów i wyrobów masarskich o 20—30 proc. Podwyżkę tę uzasadniali ogólną wyższą ceną bydła i trzody. Ponieważ spęd bydła i trzody ostatnio znacznie się zmniejszył wobec czego handlarze muszą płacić żądane ceny, wskutek braku żywej trzody.

Nie mniej do drożyzny przyczyniają się spekulanci, wykorzystujący tę nadzwyczaj korzystną koniunkturę dla handlu. Masowy wywóz trzody i tłuszczów do państw ościennych jest na porządku dziennym, a handlarze przy nabywaniu mięsa uprawiają handel łańcuszkowy.

Do tych przyczyn należy dodać postępowanie rzeźników z małych miasteczek, którzy również ceny bydła i trzody podbijają dla własnych zysków.

Rzeźnicy przy tej okazji zwrócili uwagę na fakt, że w małych miastach na terenie województwa ceny mięsa są wyższe niż w Łodzi, ponieważ rzeźnicy mają tam wolną rękę przy zakupie i dowolnie podbijają ceny mięsa, co oczywiście ujemnie odbija się na cenach tego artykułu w Łodzi. Przytem konsumująca publiczność również ponosi winę drożyzny, ponieważ toleruje wyzyski.

Powyzsze żądania były przedmiotem obrad komisji ekspertów przy udziale konsumentów w referacie do walki z lichwą. Komisja rozważała motywy, przytoczone przez rzeźników i doszła do wniosku, że żądania te są zbyt

wygórowane w stosunku do cen trzody ostatnio notowanych na giełdach krajowych. Bydło, trzoda i cielęta podrożały tylko o 10—15 proc., wskutek czego polecono obniżyć żądania.

Rzeźnicy chrześcijańscy na żądania te zgodzili się, a żydowscy hurtownicy oświadczyli, że po cenach proponowanych przez komisję mięsa wołowego sprzedawać nie mogą. To oświadczenie wywołało ostrą wymianę zdań, podczas której rzeźnicy zarzucali sobie nawzajem podbijanie cen i paskarstwo. Przewodniczący komisji zakomunikował, że jedynie ceny za opiniowane przez komisję uważać będzie za godziwe, przekroczenie ich ścigać będzie, a winnych oddawać pod sąd. Wobec tego żydowscy rzeźnicy przystali na postulaty komisji.

Następnie rozpatrywano jeszcze kwestję przejścia do systemu kilogramowego w handlu mięsem, oraz ujawnianie cen w cenniku już w wadze kilogramowej, co też przyjęto. Cennik ustalony przez komisję przedstawia się następująco:

W handlu detalicznym za jeden klg.:
wieprzowina — 6000, schab i baleron — 8200, słonina — 9800, sadło — 9800, wołowina bez kości — 5800, poledwica wołowa — 7400, salceson — 9200, kielbasa zwyczajna — 7200, kielbasa krajana — 9200, serdelowa — 9200, łój — 7400, cielęcina — 5200, pasztetowa — 9800, serdelki — 9800, podgarlana — 5800, czarna — 5800, kaszanka — 3400, krakowska 9800, szynka gotowana — 14,600, baleron gotowany — 14,600, baleron surowy — 13,600, szmalce — 13,600, poledwica surowa wędzona — 14,600 i boczek gotowany — 9800.

— Podwyższenie opłat miejskich.
Magistrat postanowił podwyższyć opłaty pobierane za ogłoszenia o licytacjach do mk.

1000. — Jednocześnie postanowiono podwyższyć taryfę rzeźni miejskiej w wysokości ok. 70. proc.

— **Magistrat ciągle nie ma pieniędzy.**
W parku Poniatowskiego miały być na wniosek Oddziału Plantacyj — przeprowadzone roboty drenowe. Wobec katastrofalnego stanu finansowego miasta, magistrat postanowił do robót tych w roku bieżącym nie przystępować.

— **Organizowanie świetlicy dla niższych funkcjonariuszów P. P.**

(ab) W dniu 25 bm. odbyło się zebranie w gmachu policji konnej przy ul. Pańskiej Nr. 88 pod przewodnictwem p. Ruskowskiego komendanta policji państwowej na m. Łódź, mające na celu otwarcie świetlicy dla niższych funkcjonariuszów. Po omówieniu najważniejszych kwestji w powyższej sprawie wybrano komitet w skład którego, weszli pp. przew. Bolesław Kmiecik, zast. Olszewski, sek. Strycharski i Braun. Postanowiono urządzić w dniu 8 lutego koncert i raut w Helenowie, z którego cały dochód przeznaczony będzie na urządzenie świetlicy.

— **Jak „za brakiem“ papierosów.**

(b) Od 2 tygodni brak w mieście lepszych gatunków papierosów. Tabacznicy schowali takowe aż do czasu podwyższenia cen wyrobów tytoniowych. Bizewski Mojżesz Dzielnia 40, za odmówienie sprzedaży papierosów „Noblesse“, które miał w sklepie skazany został na 1 miesiąc bezwzględny aresztu i 200,000 mk. grzywny i konfiskatę papierosów.

— **Skupywanie artykułów pierwszej potrzeby.**

s) Za skupywanie na Rynku Bałuckim artykułów pierwszej potrzeby przed godziną policyjną zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej: Henoch Orzelek, Łagiewnicka 4 i Szlama Kosman Aleksandryjska 35.

— **Komuniści w Kole.**

b) Dn. 24 bm. policja polityczna okręgu Łódzkiego natrafiała na ślady organizacji komunistycznej w Kole. Celem likwidacji wspomnianej organizacji wysłano do Koła specjalnych funkcjonariuszów z Łodzi, którzy dokonali całego szeregu rewizji. Znaleziono wiele dowodów kompromitujących i w związku z tem aresztowano właściciela apteki Piotra Wojciechowskiego byłego komisarza bolszewickiego w Omsku, oraz niejakiego Michała Skonieńskiego, który był płatnym funkcjonariuszem od lat 3-eh w K P R P. Operował on w powiatach Konin, Koło, Kutno. Aresztowanych wprowadzono do Łodzi, gdzie po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń przetransportowano ich do więzienia w Kaliszu, a sprawę skierowano do prokuratora sądu okręgowego w Kaliszu.

— **Fabryka dokumentów.**

b) Policja polityczna okręgu łódzkiego wykryła w obozie internowanych w Strzałkowie, gdzie się znajdują internowani ukraińcy, z b. armji Pietrusiewicza i Bałachowicza Wasyla Wyszywanego oraz monarchiści, — fałszerzy dokumentów władz administracyjnych, jak to starostwa Horodzyńskiego i innych, które to dokumenty ułatwiały akcję szpiegowską na rzecz bolszewików. Podczas rewizji znaleziono cały szereg podrobionych pieczęci w kamieniach. W sprawie tej aresztowano cały szereg osób i o fałszerstwie zawiadomiono prokuratora sądu okręgowego w Kaliszu. Dochodzenie w toku.

Wpadki i kradzieże

— **Rabunek w pociągu**

(b) Do pociągu jadącego w stronę Piotrkowa wskoczył jakiś zamaskowany bandyta, który po steroryzowaniu znajdujących się w wagonie kupców zrabował im 300,000 mk. i zbiegł. O powyższym zawiadomiono tutejszy urząd śledczy.

Ze sądów

— **Szajka bandytów przed sądem.**

b) W tutejszym sądzie okręgowym odbywała się przez 2 dni rozprawa przeciwko bandytom oskarżonym o napad. Sprawa przedstawia się jak następuje:

Dn. 21 grudnia 1920 r. do mieszkania Wilhelma Banera we wsi Antoniów Sikawsko pow. łódzkiego wtargnęło 8 czy 9 zamaskowanych bandytów. Steroryzowawszy wszystkich obecnych zrabowali

Kto jest sprawcą drożyzny w Łodzi.

WYKRYCIE PROWANTÓW W DOMACH EKSPEDYCYJNYCH

Referat do walki z lichwą przeprowadzał w dn. 26 b. m. rewizję w 30 domach ekspedycyjnych, podczas której znaleziono:

1) w składach „Polsko — Bałtyckiego T—wa Handlowo—Transportowego“ przy ul. Piotrkowskiej 111, magazynowane od dłuższego czasu 2 wagony mąki pszennej, 4 wagony ryżu (własność M. Wajsa Aleksandryjska 2), 1 wagon ryżu (własność J. Grynbauma Nawrot 38 a.) 2 wagony kawy mielonej, leżącej od 1921 r. oraz 42 beczułki loju,

2) w składach domu ekspedycyjnego „Alliance“ 4 wagony mąki pszennej.

3) w składach domu ekspedycyjnego

3,000 mk. i 4000 rbl. poczem zbiegli. Wkrótce został aresztowany, jako podejrzan o dokonanie innego przestępstwa niejaki Antoni Borowiak, który będąc badany w więzieniu w Częstochowie, przyznał się także i do napadu na dom Banera, wydając współników Antoniego Kaczmarek, Andrzeja Ptaszyńskiego, Walentego Wilk, Józefa Sikorskiego Antoniego Sikorskiego, Józefa Głowackiego i Stan. Kulisa.

W między czasie zmarli Andrzej Ptaszyński i Walenty Wilk, wobec czego na ławie oskarżonych zasiedli Borowiak, Kaczmarek, Antoni i Józef Sikorsej, Kulis i Głowacki.

Borowiak został skazany przez sąd okręgowy w Kaliszu, na karę śmierci, następnie otrzymanywał karę raz dożywotnie więzienie i 2 razy po 15 lat ciężkiego więzienia. Do winy się przyznał i wskazał na wszystkich współwinowajców.

Kaczmarek również przyznał się do winy on swego czasu skazany był na 12 lat więzienia. Sikorsej nie przyznał się do inkryminowanego im czynu podobnie Głowacki i Kulis.

Sąd ogłosił wyrok skazujący Borowiaka i Kaczmarek na 15 lat ciężkiego więzienia, darując im 1/3 kary na zasadzie amnestji, pozostałych oskarżonych uniewinnił dla braku dowodów winy.

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

„MURZYN“

SZTUKA W 3 AKTACH.
J. SZANIAWSKIEGO.

Talent Jerzego Szaniawskiego idący po linii komedjowej dał nam w „Murzynie“ bezpretensjonalny obrazek w nastroju miły i pogodny.

Jim-niechęć teatru do „realności“ życia wybiega marzeniem ponad dotychczasową szaryżnę i ciasnotę terenu obserwacyjnego — do... „Afryki“ krainy snów swoich dzieci.

W kwintesencji pozwala Adzie — przełożonej pensji, zachwycać się swoją „nierealnością“.

Ada zacznie uczyć młodego Jima.

Henryk Wizzelin z „Budki suflera“ i Jim z „Murzyna“ jasno wykazują, że fantazja jest rzeczą piękną a że poeci nie rodzą się codzień, molocho teatralny wraca do „rzeczywistości“.

Do rzeczywistości, po której zda się płynąć talent Szaniawskiego.

W teatrze bawiliśmy się tak dobrze jak nigdy. Przecież reżyserował Jerzy Woskowski! Do powodzenia sztuki przyczyniła się w równej mierze gra aktorów — w rzędzie pierwszym p. Wiśniewskiej w świetnie przeprowadzonym typie nauczycielki, starej panny o czem możnaby napisać małe studjum, dalej p. Turońskiej w roli Ady. Turońska grała pysznie, swobodnie rzeźbiła dialog. Rola ta artystki bodaj najlepsza w sezonie.

I epizody profesorów, elektrotechników służącego i starego rezonera nudziarza znalazły sumiennych wykonawców — p. Rzęcki w roli Jima prezentował się dodatnio.

Osobne słowa prawdziwego uznania należą się p. Wojciechowskiemu.

Bardzo a bardzo sympatycznymi pensjami narkami wśród których szczerością nicobona

„B—cia Szczeciński“ Przejazd 15, 600 beczek loju.

4) w składach „Północnego T—wa Trans portu“ Krótka 12, 4 skrzynie papierosów, własność Sellima Mielnika Południowa 11.

5) w piekarni Antoniego Bryszowskiego 17 worków kawy jęczmiennej.

Jak widzimy w ciągu jednego dnia wykryto olbrzymie transporty artykułów pierwszej potrzeby, magazynowane w celach spekulacyjnych. O ile do tego dodamy zapasy, które wykryte zostaną w ciągu następnych dni, to zrozumiałą będzie wciąż wzrastająca drożyzna.

i prawdziwą bezpretensjonalną wyróżniły się Tańska, Kronowska i Trzywdarówna.

Ikara.

Dziś w niedzielę po południu „Moritur“ wstrząsający dramat R. Rollanda. Przed dzisiejszem po południowym przedstawieniem „Wilków“ Roman Rollanda wygłosi p. Józef Witliński kierownik literacki teatru krótką konferencję wstępną na temat „Homo homini lupus“.

Wieczorem pogodny i wesoły „Murzyn“ Szaniawskiego.

— **Poranek szekspirowski.**

Dziś, w niedzielę w teatrze miejskim poranek literacki ku czci Szekspira

— **„Pajace“ z Gruszczyńskim, Mokrzycką i Freszlem.**

Jak już podaliśmy we środę dn. 31 bm. w sali Filharmonji o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się wieczór operowy z udziałem Gruszczyńskiego, Mokrzyckiej i Freszla. Wykonany będzie w całości akt pierwszy opery Leoncavallo „Pajace“.

Druga część programu zawierać będzie duety i arje operowe z op. „Eugeniusz Oniegin“, „Carmen“ i „Afrykańka“ w wykonaniu Gruszczyńskiego, Mokrzyckiej i Freszla.

Bal oficerów czwartego korpusu

Po sześciotygodniowym wstrzymaniu się od brania udziału w publicznych wieczorach tanecznych, organizują oficerowie czwartego korpusu bal oficerski, który przypada na dzień 7 lutego br.

Lista gospodarzy balu, przedstawia się następująco:

A. Biederman, dr. E. Fichna, L. Gajewicz, dr. Wł. Garliński, wojewoda dr. P. Garapich, ppłk. szt. gen. S. Iwanowski, St. Pycki, dr. J. Jarosz, E. Iezierski, A. John, T. Kamiński, J. Kostrzeński, J. Kostecki, St. Lipkowski, Cz. Łuński, gen. dyw. St. Małowski, płk. St. Małachowski, K. Niegolewski, A. Neuman, płk. szt. gen. A. Nieniewski, gen. bryg. L. Pa chucki, wojewoda St. Pękosiński, gen. bryg. E. Pogorzelski, płk. szt. gen. R. Plich, A. Remiszewski, K. Rosman, A. Rzewski, K. Scheibler, J. Skarbek, woje woda Wł. Soltan, T. Stozkowski, gen. broni St. Szep tycki, J. Szwajcer, dr. A. Tochterman, L. Towarnicki inż. E. Wagner, Walewski, gen. dyw. L. Żeligowski.

Dla kół towarzyskich ceniących w rozrywek za chowywanie pewnej dozy powagi i sympatycznego tła, będzie bal oficerów czwartego korpusu zaspokojeniem tych słusznych zresztą wymagań.

Komunikaty

— **Wielka Maskarada Czerw. Krzyża.**

W dniu 1 lutego br. odbędzie się zapowiędziana Wielka Towarzyska Maskarada w salach Filharmonji, organizowana przez komitet Dochodów Niestalych Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **„Zapusty“ na Kursy Żołnierskie.**

W dn. 12 lutego rb. w sali „Kasyna Garni zonowego“, Al. Kościuszki Nr. 4, odbędzie się zabawa wieczorowa „Zapusty“ na rzecz Żołnierskich Kursów Doksztalających przy D. O. K. Nr. IV.

Komitet organizujący dokłada wszelkich starań, aby publiczność, rozumiejąca potrzeby instytucji i gotowa je laskawie poprzeć, wyniosła jak najłepsze wrażenie.

Bolszewizm w walce z chrystjanizmem.

W ostatnim swym numerze przynosi warszawski „Journal de Pologne” interesujący wywiad swego współpracownika, p. Jastrzębca, z pewnym Polakiem, byłym posłem do Dumy, a następnie członkiem rosyjskiej rady państwa, któremu dopiero teraz udało się opuścić Rosję.

Skróciwszy w rysach ogólny zwrot, jaki dokonuje się w bolszewiji ku dawnym zapatrywaniom na stosunki państwowe i społeczne, Polak ów mówił co następuje:

„W sędhrynie jednak, dzierżącym władzę w swym ręku, nic się nie zmieniło. Ogarnięty jest on ciągle jeszcze wściekłą przesładowaniem religii, skierowanego tak dobrze przeciw katolicyzmowi, jak i prawosławiu. Postano wiono tam dusze ludzi odchrystyanizować. Daje się zacząć niemoralności, zawsze do bezbożności prowadzącej. Za pozwoleniem np. władzy odnośnej młodzież szkolna urządziła w wigilję Nowego Roku bezbożną maskaradę świętokradzką. Co za bezwstydną profanacja, w której wzięli udział chłopcy i dziewczęta, przedstawiając w karykaturalnych przebraniach N. Maryę i św. Panna. Dzieciatko Jezus, świętych i święte, przebiegających ulice Moskwy przy akompaniamencie niemoralnych piosenek i gestów!

„Kilka tygodni temu na rozkaz wydany z góry, zabrano z ławry (klasztoru) św. Aleksandra Newskiego srebrną trumnę w której spoczywały relikwie tego patrona Rosji. Sewkest-racyi, mimo gwałtownego protestu czerńców (mnichów), czkonalni oficerowie żydzi w kas-kach na głowie, pałac papierosy, śpiewając i tańcząc w krypcie, gdzie była ustawiona trum-na z relikwiami. Jest to wojna na śmierć i życie, którą wypowiedział Izrael wyznawcom Chryste-susa“.

Informacje swe dotyczące Rosji obecnej, zakończył interlektor p. Jastrzęca, porówna-niem:

„Mam wrażenie, że jak we Francji za czasaów wielkiej rewolucji po Konwencji przyszedł Konsulat po Maracie i Robespierre — Barras i Reveillere — Lepaux, tak też i Rosya może o-cze-kiwać swego Konsulatu i Cesarstwa“.

Te ostateczne przypuszczenie nasuwa do-mysł, że przywódcy bolszewizmu którymi są w przeważającej liczbie żydzi, dają właśnie dla-go do zupełnego zdeprawowania duszy rosyjskie-go ludu, aby uniemożliwić powrót Rosyi do sto-sunków na modłę europejską wytworzonych. Po-nieważ zaś chrystyanizm jest, bądź jak bądź, współtwórcą cywilizacji europejskiej, prze-to prowadzi się przeciw niemu w Rosyi walkę ekstermi-nacyjną, ale z pewnością bez szansy zwycięstwa.

Ze świata

ANOMALJA NORMALNEGO METRA.

(S) Wielką sensację wywołała w świecie nauki teoria postawiona przez pewnego indyjskiego profesora. Badania jego doprowadziły go do wniosku, że niema rzeczy niezłych na świecie. Ciało nieograniczone, jak kamień, metal, żyją także. Ukryta w nich tajemna iskra życia wszechświata zmienia ich układ molekularny.

Ciekawym przyczynkiem do owej teorii jest zjawisko, zaobserwowane we Francji.

W Breteuil pod Paryżem, znajduje się Internacjonalne Biuro miar i wag. W instytucji tym przechowywany normalny metr, który stanowi podstawę miary długości dla świata całego. Jest to sztabka bardzo cenna bo platynowa, o dokładnej długości dziesięciu milionowej części 1/4 połonika ziemskiego.

Otóż niedawno poddano kontroli ten czcigodny i nieomylny meter i okazało się, że przydłużył się o 1/4 mikrona. Nie jest to wiele, gdyż 1 mikron wynosi 0,001 część milimetra. Kiedy jednak chodzi o nie-wzruszoną podstawę miary światowej, zjawisko to jest wysoce niepokojące. Przypuszczają, że powodu-jem tego jest właśnie zmiana układu molekuł platyny, powodowana tajemniczym życiem ograniczonym metali. Postanowiono więc przez lat 10 pozostawić sztabkę tę w niezmiennym niczem warunkach i poddać ją jaknajściślejszej obserwacji.

DOM FRANCUSKI W NOWYM JORKU.

(S) W pobliżu parku centralnego w Nowym Jorku powstanie wkrótce gmach monumentalny, który obejmie wszystkie instytucje francuskie, mające na celu propagandę polityki, spraw ekonomicznych i kultury francuskiej.

Dom ten ma nosić nazwę „Maison Francaise des Etats Unis”, a będzie tak wielki, że znajdzie się w nim miejsce na kuka sztucznych, na sale wy-

„Oszczędność”

Nie uważając na kurs DOLARÓW polecam nadal na raty wszelką garderobę męską i damską oraz bieliznę i t. p. tylko w firmie

Wólczanńska 43, I-sze piętro front.

5390s9

kładowe, na muzeum francuskie, na lokale dla francuskiej izby handlowej, francuskiego urzędu konsularnego i konsulatu generalnego, wreszcie na lokale dla stowarzyszeń francuskich.

Śród fundatorów tego gmachu znajdują się niemal wszyscy bogacze nowojorscy, jak Rodman, Wamaker, Hearszt, Sendon, Dupont, Otton Kahn, Nis Buttler, Vanderbilt, Crocker, Harryman, Mergan, Rockefeller i inni.

Przy tej sposobności warto przypomnieć, że tak liczni w Stanach Zjednoczonych Niemcy wszczęli przed wojną gwałtowną propagandę za budową w Nowym Jorku „Domu niemieckiego” dla szerzenia „kultury” niemieckiej, pomimo jednak usilnych starań nie doznali powodzenia.

BERLIN MIASTEM CZTEROMILJONOWEM.

(S) Według obliczenia berlińskiego urzędu statystycznego, Berlin posiada obecnie 4,200,000 mieszkańców.

A zatem po Nowym Jorku Londynie i Szangha ju, Berlin stał się obecnie jednym z tych nieicznych

miast świata, których liczba mieszkańców przekracza cztery miliony.

NOWE WYKOPALISKA W POMPEL

(S) Prace nad odkopywaniem miasta Pompei i Szeffely w tych dniach odkrycie domu ozdobione-go freskami, przedstawiającymi sceny z Iliady.

Dom nie był skończony i na ścianach jego malac jeszcze szkic ołówkowy fresków, które miały być wykonane, gdy nastąpił ów straszny wybuch. Wezuwiusza który zasypał całe miasto. Freski już wykończony są białe na tle fioletowym.

Ociemniały matematyk.

(S) Paryska Akademia umiejętności przyznała wielką nagrodę za prace w dziedzinie matematyki ociemniałemu wskutek wojny młodemu uczonemu, M. Roynowi, za nadzwyczaj doniosłe obliczenia astronomiczne.

Royon utracił wzrok podczas drugiej bitwy nad Marną. Pomimo jednak tego kalectwa nie zaniechał ulubionej matematyki i skończył z odznaczeniem szkołę politechniczną.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

BOGACTWA ZAGŁĘBIA RUHRY

(=) Najważniejszym wypadkiem politycznym ostatniego tygodnia obok awantury krajpedzkiej była oczywiście okupacja Zagłębia Ruhry — stanowiącego źródła potęgi i bogactwa dzisiejszych Niemiec.

Nie wszystkim z pewnością wiadomo, jakie nieprzebrane skarby kryje w swym łonie ziemia tamtejsza dlatego też podajemy niżej parę interesujących szczegółów o tej prawdziwej „perle” Niemiec.

Zagłębie Ruhry słynie w pierwszym rzędzie z olbrzymich kopalń żelaza i węgla oraz wspaniałego przemysłu, wyrosłego na tych naturalnych bogactwach.

By mieć pojęcie o znaczeniu tego obszaru, wystarczy wskazać na kilka liczb: na 191 milionów tonn węgla, wydobytych w Niemczech w r. 1913.

przy pada na obszar Ruhry 115 milionów. W swych koksośniach Niemcy przerabiały 50 do 55 milionów tonn węgla, w tem 45 milionów tonn szło na wyrób 32 milionów tonn koksu z czego

25 milionów tonn przy pada na Ruhre.

Produkta uboczne, zwłaszcza smoła, odgrywająca dużą rolę przy wytwarzaniu benzolu, fenolu i całego szeregu produktów chemicznych, niezbędnych przy fabrykacji lekarstw farb i t. p. wydobywane są w wielkiej ilości dając Niemcom przewagę na tem polu produkcji.

Zrozumią więc jest rzeczą, że w warunkach takich Zagłębie Ruhry stało się naturalną siedzibą największych związków przemysłowych którym w chwili obecnej przewodzi największy potentat finansowy współczesnych Niemiec, Stinnes'a.

Wystarczy nadmienić, że zakłady należące tylko do concerni Stinnes'a, wytwarzała 18 milionów tonn węgla, 4 i pół milj. tonn koksu, przeszło 29 tys. tonn smoły, 59 tys. tonn tlenku. 2.6 miliona tonn stali i 2.1 milj. tonn odlewów żelaza.

Obszar Ruhry jako najbardziej uprzemysłowiony na część Niemiec, jest najgęściej zaludniony: mianowicie na 1 km. kwadr. przypada 2638 mieszkańców, w Saksonji 224 mieszkańcówn i t. d.

Ośrodkiem przemysłowym obszaru Ruhry jest miasto Essen słynące zwłaszcza dzięki olbrzymim zakładom Kruppa, na większym w świecie w dziedzinie wyrobu broni.

Na uwagę również zasługują takie miasta przemysłowe jak Düsseldorf Bochum, Dortmund i szereg innych.

KREDYTY DLA PRZEMYSŁU.

(=) W związku z pogłoskami, jakoby kredyty, udzielane przez Rząd na potrzeby przemysłu miały być wstrzymane, dowiadujemy się, że kredyty takie wstrzymane nie zostały, zaledo no tylko P. K. K. P. pewną ostrożność w udzielaniu kredytu w tych wypadkach, gdy zachodzi przypuszczenie, że kredyty otrzymane użyte być mogą na spekulacje walutowe.

Zaledo no też przy udzielaniu kredytów badanie uprzednio, czy kredyty krótkoterminowe nie są zaciągane bez istotnej potrzeby przedsiębiorstw dla wyzyskania korzystnej sytuacji dłużnika, zaciągającego pożyczki na zakup rzeczowej wartości, a spłacającego kredyty w walucie zdeprecjonowanej.

Polityka Miastwa Skarbu zmierzając będzie natomiast w tym kierunku, by uczynić wszelkie ułatwienia celem uzyskania przez przedsiębiorstwa kredytu w instytucjach kredytu długoterminowego.

WZROST DROŻYŹNY NA ŚLASKU.

(S) Według informacji z biura statystycznego przy wolewódtwie, drożyzna w Katowicach wzrosła w porównaniu z grudniem roku ubiegłego w miesiącu styczniu o 97,49 proc. w Tarnowskich Górach zaś o 109 proc.

GIELDA MOSKIEWSKA.

(S) Gielda urzędowa z 24 b. m. podaje następujące notowania w milionach rubli: Funtt szterlingi — 156, dolary — 38, franki francuskie — 1,92. Na wolnym rynku funty notowano 182, dolary — 41, franki francuskie — 2,22, szwajcarskie — 6.

Gielda.

Gielda warszawska z dnia 27 b. m.

Dol. St. Zjd.	32350	Dol. Kanad.	32050
Marki niem.	142	Funty	

Czeki i wpłaty.			
Belgia	1890	Londyn	152,250
Berlin	1,07	Nowy Jork	32,750
Gdańsk	1,07	Paryż	2,115
Praga	935	Wiedeń	48,00

Akcie.			
Bank hand.	45,500	Ostrowiec	89000
„ Dyskont	5,000	Radzki	59,500
„ Kredyt.	12,000	Starachowice	45,000
„ Zjed. Z Pol.	10500	Zyrardów	1,700,000
Cukier	595,300	Borkowski	7,850
Drzewo	3700	Zegluga	3850
Lilipol	9000	Jablkonosy	11,250
Cegielni	87500	Natta	8,350